Nr. 93 (1467). Cena 400 mk. Włocławek, piątek dnia 27 kwietnia 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 9000, na prow. mk. 10200. Za odnoszenie do domu dolicza się 1200 mk.
Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk. czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 150 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 1500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

O ślubach cywilnych.

Co raz częściej słyszy się o wypadkach zawierania między katolikami ślubów tylko cywilnych, które nie są sakramentem, a tem samem i małżeństwem. Sprawę tę raz po raz poruszały i poruszają pisma socjalistyczne, a i inne pisma liberalne, omawiają kwestje ślubów cywilnych i wysuwają ją jako naglącą.

Czy śluby cywilne w cywilizowanym świecie mogą mieć rację bytu, nad tem się zastanówmy.

Dante, opisując w trylogii swojej niebo, wyobraża je sobie w kształcie leja. Im bliżej Boga, im większa miłość, tym węższe kręgi. Tak mamy i w życiu. Koło ciągle się zwęża, a miłość potężnieje. W młodocianych latach serce ludzkie czuje się zadowolone w poznawaniu i miłowaniu wszystkich ludzi. Życie i stosunki z ludźmi zwężyło te kręgi wielkie i miłowanie swoje przelało na życzliwych i przyjaciół. Między życzliwymi i przyjaciółmi, odróżniło wielką i oddaną miłość ojca i matki i znowu kręgi się zwężyły, a że serce ludzkie zdolne jest do miłowania niepodzielnego i nieodwolalnego, więc miłość potężnieje, koło się zwęża i szuka sobie pokrewnych dusz, pokrewnych istot, szuka sobie cząstki swojego serca i swojego żywota, a z tego najszlachetniejszego porywu, z tego najpodnioślejszego uczucia, z tego najwęższego kręgu, gdzie uczucie spotężniało aż do ofiarnej miłości — stwarza się małżeństwo — rodzina.

Tyś jest mój mąż, a ja twoja żona. Na zawsze mój i moja. Oto jest przysięga naturalna i odwetowa, która pragnie być prawnie potwierdzona, szuka prawa dla ubezpieczenia trwałości.

Ale czas szybko idzie, a żyjąc w czasie, ulegamy rozmaitym zmianom. Tak jak w naturze: bywają śliczne wysłonecznione dni, wielkie zaćmione i ciężkie burze, a i w życiu człowieka, tarcza jego życia jest ruchoma i nie zawsze zwrócona ku słońcu. Na jasnym niebie małżeńskiego pożycia zjawiają się nagle chmury, które jasne słońce miłości przesłaniają. Ale chmury w naturze, to jest rzecz przejściowa, one nie gaszą słońca, tylko je przysłaniają. Ale żeby słońce małżeńskie nie zgasło, małżeństwa nie można traktować, ani zawierać lekkomyślnie. Nie można powiedzieć: złapię sobie męża, lub złapię sobie posag. Nie patrzę na charakter, ani nie obchodzi mnie rodzina, bo jak mi się nie podoba to się rozejdę, bo prawo natury jest nieubłagane, zacieśnia coraz węższe kręgi, zacieśnia co raz ważniejsze węzły, bo oto jest dziecina, to słabe stworzenie w gniazdku, ono najprzód poznaje matkę i ojca, swemi słabemi rączkami opasuje ich szyje i zahacza nowe nierozerwalne ogniwo, zacieśnia zawiązany węzeł. Takie to jest naturalne prawo natury.

Ale i przy największym usiłowaniu trudno jest człowieka poznać na wskroś, a w pożyciu mał. występują wady, tak zdaje się nieznośne, że radby człowiek w jednym momencie potargać te węzły, które go skrępowały na zawsze, a że to z punktu nie jest możliwe, następuje zastanowienie—rozwaga, chmury się przecierają, a przy zastanowieniu i rozwadze, widzi się wady, ale spostrzega się i zalety, które podnoszą na duchu, dają nadzieję lepszego jutra, a tu jeszcze niespodziewanie spostrzeże się, że moje powodzenie raduje drugą połowę, a niepowodzenie boleśnie zasmuca, o, to już wówczas, chociaż dotąd jakby obcy dla siebie, ale od dzisiaj czują się bliscy i w rozrzewnieniu serca powtarzają: Tyś jest krwią mojej krwi i kością mojej kości, błogosławione przeznaczenie, które mi cię dało na zawsze. I właśnie ta siła „na zawsze“, jest tym trwałym łącznikiem, a gdyby to był tylko kontrakt, dzierżawa, to małżonkowie nie staraliby się porozumieć, ani zrozumieć z punktu zrywali, by węzły ich łączące, które o ile na razie zdają się być ciężkiemi kajdanami, o tyle cios i wspólne pożycie zmienia w słodkie ogniwo miłości i szczęścia.

Ale chociaż w sercu mieści się to tajemnicze i święte źródło miłości, jest ono jednak zmienne i nienasycone i to jest smutną i ciemną stroną życia ludzkiego serce ludzkie zdolne do bohaterstwa, ale niema wytrwałości do nieustannej ofiary. A w małżeństwie, z dniem świętych zaślubin idą obowiązki i ofiary, — składa się pierwszą młodość, piękność, zdrowie, zdolność miłowania, wolność, swobodę na ołtarzu małżeńskim, a życie wyłania tysiączne okoliczności raniąc serce, krępując wolność, występują wady charakteru, choroby, a tu trzeba stać niewzruszenie. Któż w takich ciężkich chwilach zniechęcenia przyniesie małżonkom siłę i moc do

Ś. ✝ P.

Władysława Piechocka

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 24 kwietnia b. r., przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Stodólnej № 40 do kościoła OO. Reformatów nastąpi dn. 28 b. m. o godz. 9-ej rano. Nabożeństwo za spokój duszy odprawione zostanie o godz. 10-ej rano, poczem odbędzie się wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejsc.

opanowania tych wszystkich przeciwieństw i kto im zwróci tarczę ich pożycia do jasnego słońca miłości?

Religja. Ona stawia przed oczy małżonkom ideał wychowania dzieci; ona w macierzyńskie swoje dłonie bierze ich przyćmioną życiem miłość, inną ogrzewa i pielęgnuje, dokąd się nie wyjaśni, nie nabierze sprężystej siły mocy i trwałości; ona, temi właśnie położonemi ofiarami, tak ich silnie jednoczy, tak ich skuwa, że nawet śmierć ich nie rozłączy. Bo religja, ma w sobie moc jednoczenia i spojenia, że się tak wyrażę, moc cementowania nietylko małżeństw, ale narodu i społeczeństwa; bo któż oprócz Boga i religji ma środki by cały lud natchnąć do pracy, do poszanowania praw, do zaparcia się, do cierpliwości; a rządy, do sprawiedliwości i miłości nie tylko siebie, ale całego narodu?

A ci, którzy szukają ślubów cywilnych, sami siebie dobrze ocenili. Oni nie mają w sobie poczucia honoru, męskiej odpowiedzialności za postawiony krok na drodze życia; to są tchórze i filistry, w każdym kierunku lubią być nieodpowiedzialni, a chcą dobrze i tanim kosztem używać wszelkich wrażeń. Ich religią jest: honor, wolność i niepodległość, ale honor, nieznający niewoli ani podleści w tym znaczeniu, aby był za co odpowiedzialny. Ich wolny i niepodległy honor pozwala im fałszować weksle, defraudować pieniądze, frymarczyć cudzemi interesami, uwodzić żony swych przyjaciół, szukać ślubów cywilnych, wykwitu nowoczesnej bolszewickiej kultury. Także religja jest wolna i niepodległa, bo jest elastyczna i we wszelkim kierunku daje się naciągnąć. Ale kto wychowa córkę i odważy się dać takiemu za żonę? Kto wskaże chociaż jedno małżeństwo nie złączone z sobą sakramentami, takie małżeństwo cywilne na wiarę, które dobiegło swego kresu, wychowało dzieci na chwałę Bogu i krajowi, a u progu śmierci znalazło miłość potężniejszą w swej ofiarności, jak u progu życia? To są dzieci, które bawią się lalkami, a kiedy poobtłukują i zeszpecą, rzucają w kątjako nic nie warte.

A jakie z takich małżeństw byłoby społeczeństwo, gdyby było?

A ktoby wychował dzieci i doczegoby doszła zwyrodniała ludzkość?

Cofała by się wstecz i doszła do barbaryzmu. *Zmorski.*

Zjazd Komendantów i Komendantek Hufców Harcerskich Chorągwi Włocławskiej.

Zwołany przez Komendę Chorągwi Włocławskiej Związku Harcerstwa Polskiego na dnia 22 b. m. Zjazd członków Komend hufców żeńskich i męskich na terenie Oddziału Włocławskiego t. j. pięciu powiatów Kujawskich i części ziemi Płockiej zgrodził w prastarej stolicy Kujaw kilkudziesięciu kierowników prac harcerskich z centralnych środowisk rozrzuconych po obydwu stronach Wisły, nie licząc kilkudziesięciu również gości, którzy brali żywy udział w obradach i uroczystościach zjazdowych.

Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele OO. Reformatów. Deszcz, padający obficie, uniemożliwił odprawienie projektowanej mszy polowej, musiano się więc z konieczności schronić pod dach kościelny. W czasie nabożeństwa ks. komendant Bogdański dokonał poświęcenia dwu sztandarów Hufców włocławskich, poczem przemówił do zgomadzonych kilku setek młodzieży harcerskiej i drużyn miejscowych, oraz delegacji zamiejscowych, nawołując do wypełnienia wielkiego zadania Harcerstwa Polskiego, jakiem jest: apostolstwo pracy, pokoju i radości.

Po nabożeństwie drużyny z orkiestrą Gimnazjum państw. męskiego na czele przeszły na boisko gimnazjalne, gdzie został odczytany rozkaz dzienny i odśpiewano Rotę, poczem młodzież rozeszła się do domów, członkowie zaś Zjazdu udali się do gmachu Gimnazjum męskiego na obrady.

Otwierając Zjazd ks. komendant wskazał na potrójny cel jego i zbliżenie wzajemne kierowników pracy harcerskiej, którzy winni się czuć zawsze w łączności z wielką harcerską rodziną, zorjentowanie się w stanie aktualnym prac i wspólne omówienie wytycznych planów na przyszłość dla jednolitej akcji.

Pierwszą część dnia obrad zajęły sprawozdania z III. Zjazdu Walnego Z. H. P., który się odbył w Poznaniu w dn. 6 i 7 kwietnia r. b. i z działalności Komend Chorągwi, które składał ks. komendant, poczem poszczególne Komendy Hufców (10) referowały stan obecny i prace dokonane na swoich terenach.

Po przerwie obiadowej wygłoszone były dwa referaty: d-ha podharcm. prof. W. Szlązaka o »Życiu obozowem w Harcerstwie« i p. por. A. Niklewicza o »Przysposobieniu rezerw«, Długa i ciekawa dyskusja pogłębiła bardzo ciekawe i rzeczowe referaty.

Omawiano następnie plany akcji w przyszłości, jak sprawę »Tygodnika Harcerskiego«, akcji letniej, obozy, kolonje, kursa i wycieczki, Zjazd Oddziału, Zlot Chorągwi, Zlot Narodowy w 1924 r. mający zgromadzić w obozie pod Warszawą kilkadziesiąt tysięcy młodzieży harcerskiej, plan akcji finansowej i t. p.

Zjazd, mianowicie wobec zakusów niepowołanych elementów, jednogłośnie stwierdził swą łączność jaknajściślejszą z uchwałą ostatniego Walnego Zjazdu Z. H. P., stwierdzającą charakter chrześcijański i patrjotyczno-narodowy całego Związku i swą wolę bezwzględną obrony tego charakteru i wyciągnięcia z tej zasady najdalej idących wniosków i stwierdził następnie swą łączność jaknajserdeczniejszą z władzami naczelnemi Związku i z jednostkami poszczególnemi jego kierowości administracyjnej i ze starszem społeczeństwem, grupującem się w Kołach Przyiaciół Harcerstwa; zwrócono wielką uwagę na pogłębienie pracy ideowej wśród młodzieży i rozwój »harców« przez życie obozowe, na łonie natury oraz na fachowe wyszkolenie i przygotowanie szeregu dobrych instrukrorów i w. inn.

Obrady zakończono wieczorem o godz. 8-ej poczem wszyscy udali się do sali aktowej, gdzie Kółko Muzyczne Gimnazjum państw. żeńsk. powtórzyło raz jeszcze — dla Zjazdu — przed chwilą z powodzeniem przechodzącem poprzednie, zakończony koncert.

Z prawdziwą radością i dumą podkreślić należy, iż Zjazd wykazał wzrastający wciąż postęp prac harcerskich na terenie tej części Kujaw i rokuje jaknajlepsze nadzieje w przyszłości. Kierownictwo prac, spoczywające przeważnie w rękach fachowych wychowawców młodzieży, wywiązuje się doskonale ze swego zadania, pogłębiając pracą i rozszerzając ją stosunkowo do wzrostu sił wewnętrznych.

O ile ziszczą się bardzo szeroko przez centralne władze włocławskie nakreślone plany akcji odrodzenia społeczeństwa naszego przez młodzież harcerską, akcji systematycznej rozłożonej na lat conajmniej kilkanaście, ale zupełnie realnej i planowej, będziemy mogli z ufnością i pogodą spojrzeć w naszą przyszłość i Harcerstwo spełni dosłownie zadania rzucone mu z wyżyn ołtarza u wstępu prac Zjazdu: apostolstwa pokoju i radości, których nam tak bardzo trzeba.

Co niesie dzień?

KWIECIEŃ 27 PIĄTEK

Dziś: Zyty, Anastazji, Teofila.
Słow.: Zawisława.
Jutro: Witalisa, Walerjana, Germana.
Wschód słońca o g. 4.26
Zachód o g. 18.51
Wsch. księżyca o g. 14.28
Zachód o g. 2.49

Osobiste. Dyrektorem zakładów diecezjalnych: Księgarni Powszechnej i Drukarni diecejalnej, został ks. St. Dziennicki, b. poseł do Sejmu Ustawodawczego.

— Prezes sądu okręgowego p. Władysław Nowca wyjechał w dniu wczorajszym do Warszawy w sprawach służbowych.

— Niniejszem prostuje się, że p. adwokat Gostomski został mianowany przewodniczącym, a p. Wł. Młodzianko sekretarz sądu okręgowego zastępcą przewodniczącego Urzędu Rozjemczego do spraw najmu, a nie Urzędu Mieszkaniowego, jak podaliśmy w 90 numerze „Słowa".

— P. dr. Szymon Gelernter podprokurator przy sądzie okręgowym w Włocławku, został mianowany podprokuratorem przy sądzie okręgowym w Warszawie.

Odczyt prof. Ossendowskiego. W dniu dzisiejszym w sali Gimmazjum Pań. o godz. 8 wiecz. odbędzie się drugi odczyt prof. Ossendowskiego na temat: „Tajemnice Azji".

Odbudowa pałacu biskupiego. Prace nad odbudową pałacu biskupiego postępują raźno. Uprzątnięto już znaczną część gruzów i niebawem będą rozpoczęte prace nad wznoszeniem i naprawianiem murów. Przy rozbiórce stwierdzono, że pałac ulegał kilkakrotnym przeróbkom.

Z Targów Poznańskich. Tegoroczny 3-ci Targ Poznański, którego otwarcie nastąpi d. 29 kwietnia zapowiada się świetnie. Wielkie place, zarówno jak i bardzo obszerne pawilony, które służyły poprzednim dwom Targom, w tym roku okazały się za szczupłe. Urząd przeto miejski Targu Poznańskiego rozszerzył pawilony przez nowe budowle, oraz znacznie powiększył place wystawowe. Opierając się na doświadczeniu lat ubiegłych, zostały wprowadzone różne ulepszenia i udogodnienia dla publiczności, której napływ spodziewany jest bardzo wielki. Ze wszystkich miast Rzeczypospolitej wybierają się delegacje i wycieczki na Targ Poznański. W tym roku przybędzie wielu cudzoziemców w celu nawiązania stosunków handlowych z Polską. Wystawa jest niezmiernie bogata. Przypuszczamy, że wielu Włocławian wybierze się do Poznania, aby zwiedzić imponujący Targ Poznański. Zamknięcie Targu nastąpi d. 6 maja.

Zjazd krajoznawczy. W dniu 28 i 29 kwietnia odbędzie się zjazd w Warszawie wszystkich oddziałów Tow. Krajoznawczego. Z oddziału Kujawskiego zostali wydelegowani p. Przemysław Kowalewski i p. inż. Stefan Narębski.

Wycieczka Krajoznawcza na „Targi" do Poznania. W dniu 3 maja r. b. Zarządy Kujawskiego Oddziału. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Kujawskiego Stowarzyszenia Techników urządzają wspólnie jednodniową wycieczkę na „Targi" do Poznania. Wyjazd z Włocławka z 2 na 3 maja o g. 3 min. 25 r. Powrót z 3 na 4 maja o g. 4 m. 20 r. Liczba osób ograniczona. Zapisy przyjmuje się tylko do dnia 1 maja w Biurze ogłoszeń i dzienników p. L. Makowskiego, przyczem członkowie i ich rodziny obu Towarzystw tytułem zadatku składają po 25,000 mk, dla wprowadzonych gości po 30,000 mk. O ile do 1 maja zapisze się przynajmniej 30 osób, dla wycieczki będzie specjalny wagon.

Kujawskie Stow. Techników. Podaje się do wiadomości członków miejscowych i zamiejscowych, że w niedzielę d. 6 maja w pierwszym terminie o 5-ej po poł. i o godz 5 i pół w drugim terminie odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Kujawskiego Stowarzyszenia Techników. Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie i wybory władz Stowarzyszenia, wnioski Zarządu i wnioski członków. Zebranie poprzedzone będzie odczytem p. Szymona Rajcy o przebudowie węzła Warszawskiego.

Wycieczka do źródła „Wieniec" Niedoszła do skutku z powodu deszczu pierwsza wycieczka do źródła Wieniec odbędzie się w niedzielę d. 29 b. kwietnia. Punkt zborny o 2 ej popoł. punktulnie w lokalu Tow. Krajoznawczego (Kaliska 1). Wymarsz o 2-ej m. 15. Wycieczkę prowadzi inż. Olszakowski.

Z Tow. Wsp. Bieduych. Nieszawskie Kółko Ziemiańskie złożyło na ręce WP. D-ra Miklaszewskiego Mk. 500.000 na Przytułek Starców i Mk. 500.000 na Dom Sierot. Ogółem 1.000.000 Mk., za którą to ofiarę Zarząd Włocławskiego Tow. Wspomagania Biednych składa serdeczne podziękowanie.

— WP. Laudowiczowi z Kruszyna za hojną ofiarę w postaci 50 korcy kartofli na Przytułek Starców; Zarząd wraz z Opieką składają serdeczne podziękowanie.

Bazar chrześcijański nagromadził bardzo wiele towarów łokciowych, oraz artykułów konferencyjnych. Odwiedzajcie polską placówkę.

Piękny gest Pomorzan. Z okazji otwarcia Bazaru chrześcijańskiego w domu p. Stefana Piotrowskiego, róg Brzeskiej i Przedmiejskiej, przewodnicy komitetu urządzającego Bazar Chrześcijański, były poseł p. Knast przeznaczył pół miljona marek na Tow. wspomagania biednych Włocławka. Zatę szlachtną ofiarę ubodzy m. Włocławka będą wdzięczni braciom z Pomorza.

W gościnie u Pomorzan. Z okazji otwarcia Bazaru Chrześcijańskiego komitet podejmował grono osób z Włocławka skromną ucztą w hotelu Victoria.

Cena na czarną kawę. Ceny na czarną kawę w Włocławku są tak wygórowane, że nie można porównać ich z cenami Warszawy, Torunia i innych miast. Za szklankę kawy w jednej restauracji płaci się 1200 mk. w niektórych cukierniach 1000 mk. a są nawet i cukiernie gdzie płaci się 600 mk. Dlaczego?

Wystawa rolnicza we Włocławku. Dnia 25 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. Starosty Olszewskiego pełne posiedzenie Komitetu Wystawy przemysłowo rolniczej we Włocławku. P. Starosta przedstawił przebieg dotychczasowych prac Komitetu głównego, zarówno jak i pojedyńczych sekcji. Ogólny plan wystawy już został dokonany na placu miejskim, gdzie obecnie są wznoszone szkoły: techniczna i powszechne. Przemysł m. Włocławka oraz ziemiaństwo zgłosiły chętnie akces na wystawę i złożyłc deklarację w sprawie poparcia finansowego. Przemysł wyraża się w wekslach zgórą 100 milj. m., Ziemiaństwo p. włocławskiego i nieszawskiego zadeklarowało około 150 miljonów. Weksle będą złożone w bankach dla uzyskania kredytu. Po ogólnem sprawozdaniu wywiązała się dłuższa dyskusja, wskazująca na wielkie zainteresowanie wystawą.

O wystawie będziemy podawali stale wiadomości.

Co to znaczy. Socjaliści uchwalili nie brać udziału w manifestacjach 1 maja. O tem już niejednokrotnie informowaliśmy czytelników. Tymczasem w dniu wczorajszym wręczono nam ulotkę drukowaną w drukarni „Robotnika" w Warszawie i podpisaną przez P. P. S., w której to ulotce pomiędzy innemi czytamy:

Niech żyje międzynarodowe święto robotnicze!

Niech żyje 1-y maj!

Towarzysze robotnicy, porzućcie pracę, wyjdźcie na ulice, wszyscy pod czerwone sztandary i. t. d." Zapytujemy się co to znaczy? Czy socjaliści zmienili swoje postanowienie i zamiast iść z Polską poszli za bolszewikami? Opinja w całym kraju już jest ustalona, że wszelkie manifestacje 1 maja w postaci bezrobocia, czy wlóczenia się z czerwoną płachtą będą wyłącznym udziałem komunistów i bandowców. Łączenie się 1 maja z katami moskiewskimi, bo to ich święto, jest zbrodnią. Będziemy pogardzać tymi, którzy ośmielą się w dniu 1 maja manifestować swoje uczucia dla morderców z bolszewickich czrezwyczajek.

Stan zasiewów. Donoszą nam z okolic, że stan zasiewów tak ozimych, jak i wiosennych po ostatnich deszczach przedstawia się świetnie. Najlepiej wyglądają żyta.

Pożary. We wsi Trzebowo, gm. Baruchowo, pow. Włocławskiego w dniu 19 b. m. spłonęły dwie zagrody wiejskie, należące do Jakóba Bronikowskiego i Stanisławy Mateckiej. Straty znaczne.

— We wsi Żabieniec, gm. Bądkowo, pow. Nieszawskiego, w dniu 11 b. m. spłonęła cała zagroda włościańska, należąca do Walentego Madajczyka. Pożar wynikł podczas zabawy weselnej. Straty b. znaczne.

— W folwarku Służewo, pow. Nieszawskiego, własność p. Janiny Życkiej, spłonęły chlewy.

Podatek od beczek. Na ul. Bulwarowej, tuż obok przystani leży złożony od dni kilku cały szereg beczek żelaznych. Beczki te leżą na środku ulicy obok chodnika. Nie tak dawno widzieliśmy tam, złożoną większą ilość zboża, które leżało dni kilka. Jeżeli właściciele tych beczek lub innych towarów, przychodzących statkiem, nie mogą ich odebrać, a składają na ulicy, to powinni płacić Magistratowi podatek. Byłoby wskazane, ażeby Magistrat uczynił odpowiednie kroki w tej sprawie.

Przegląd Światowy. Jeżeli chcecie wiedzieć co się w świecie dzieje— czytajcie i prenumerujcie Przegląd Światowy, tygodnik ilustrowany, poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy. Kto za darmo miljonówkę mieć pragnie, ten ją otrzymać może po rozwiązaniu zagadek, które są zamieszczane w każdym numerze „Przeglądu Światowego". — Egzemplarze „Przeglądu Światowego" do nabycia wszędzie. Prenumerata roczna 120.000 mk. 80 fr. 8 dol., półroczna 60.000 mk. 40 fr. 4 dol., kwartalna 30.000 mk. 20 fr., miesięczna 10.000 mk. — Redakcja i Administracja Warszawa, ul. Sienna 23.

TELEGRAMY.

Sprawa Jaworzyny.

PRAGA, 26.IV PAT. Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby, wygłosił dr. Benesz exposé o najważniejszych kwestjach polityki zagranicznej Czecho-Słowacji, przyczem omówił obszernie sprawę Jaworzyny. Brak załatwienia kwestji Jaworzyny, stoi na przeszkodzie do rozwiązania szeregu doniosłych, politycznych i gospodarczych kwestji. Polska zawarła umowy i sojusze z Francją, Włochami i Szwajcarją, a nie ratyfikowała dotąd żadnych układów z Czecho-Słowacją, a przedewszystkiem nie zawarła układu handlowego z Czecho-Słowacją, co odbija się niekorzystnie na handlu i przemyśle.

O odstąpieniu Polsce całej Jaworzyny, oświadczył minister, nie było nigdy mowy. Po exposé ministra Benesza przyjęto wniosek posła Spaczka (Nar. dem.) w sprawie wybrania komisji, złożonej z przedstawicieli wszystkich partji, któraby, dokonała oględzin terenu Jaworzyny.

Jaką „kontr-rewolucję" uprawiają żydzi w Rosji.

MOSKWA (AW) Dzienniki sowieckie podają, że w synagodze w Witebsku znaleziono tajny skład wódki, wyrabianej potajemnie (samogonu). Z tego powodu miejscowy związek młodzieży komunistycznej zamierza zarekwirować synagogę na dom ludowy.

Niemcy chcą płacić.

LONDYN, 26.IV. (PAT). „Daily News" donosi z Berlina: W dniu 27 b. m. rząd Rzeszy ma wystosować do wszystkich państw, które podpisały traktat wersalski, notę, przedstawiającą w głównych zarysach nowe nie-niemieckie propozycje w sprawie odszkodowań. Rząd angielski miał podobno zalecić rządowi niemieckiemu, aby przeznaczył na opłatę odszkodowań sumę większą niż 30 miljardów, przewidzianą w propozycjach Bergmana.

Wojna domowa w Chinach.

MOSKWA (AW) Informacje dzienników sowieckich stwierdzają, że wojna domowa w Chinach trwa dalej. Pod Kantonem wojska U-Pej-Fu zostały rozbite przez Sun - Jan - Tsena. Skoncentrowane zostało 10 dywizji pod dowództwem Czan-Tso-Lina. Rząd japoński jakoby zaproponował Czan-Tso Linowi udzielenie pożyczki. Położenie finansowe rządu pekińskiego z każdym dniem staje się groźniejsze, tembardziej, że obawiają się klęski głodu.

Korzyści i pretensje Gdańska.

GDAŃSK, 25. 4. (Pat.) Niemiecka partja gospodarczo - postępowa w Gdańsku urządziła wczoraj zebranie, na którem senator Jewelowski wygłosił referat o rozwoju życia gospodarczego od czasu odłączenia Gdańska od Niemiec. Zawarcie polsko-gdańskiej umowy październikowej było bezwględną koniecznością. Rząd gdański dołożył wszelkich starań, aby umowa ta wypadła możliwie korzystnie dla Gdańska. Dowodem tego jest bezprzykładny rozkwit gdańskiego życia gospodarczego. Wszystkie największe banki polskie i niemieckie założyły w Gdańsku swe tilje. Królewiec, Szczecin i Kłajpeda są przytłoczone przez rozkwit gospodarczy Gdańska.

Dla Gdańska jednakże najważniejsze jest utrzymanie suwerenności w. miasta. Przechodząc do omówienia stosunku Gdańska do Polski, oświadczył referent, że przy rokowaniach w Warszawie ze strony polskiej stale ujawniało się zrozumienie, że Gdańsk jest miastem niemieckim.

Na radzie Ligi narodów Gdańsk polegać nie może. Ostatnie rozstrzygnięcia dały dowód, że Gdańsk żadnej opieki w Lidze narodów nie znajduje.

Po referacie senatora Jewelowskiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której żądano między innemi energicznych zarządzeń opłat za wizy polskie przez t. zw. korytarz, oraz przeciw dalszym podwyżkom mnożnika celnego.

Barbarzyństwa niemieckie.

PARYŻ, 25.4. Pisma tutejsze donoszą z Kall z belgijskiej strefy okupacyjnej w Nadrenji, że wczoraj został tam zamordowany żołnierz marokański nożami w chwili, kiedy wracał z wartowni, dokąd nosił żywność. Żołnierz ten, ciężko ranny dowlókł się do wartowni i zdołał tylko powiedzeć: „cywilni bosze" i zmarł. Aresztowano 3 Niemców, którzy byli niewątpliwie świadkami tego mordu, jednak odmawiają oni wszelkich zeznań. Wiadomość ta wywołała wielkie wzburzenie w opinji francuskiej, która domaga się jaknajostrzejszych represji ze strony Rządu Francuskiego.

Deszcz popiołu w Neapolu.

RZYM, 26.4. Z Neapolu donoszą, że wielkie zaniepokojenie wywołał tam nagły deszcz popiołu. Okazało się, że spowodowany on został przez silny wiatr, który zgarnął ze stoków Wezuwiusza masy popiołu, pozostałego tam z ostatniego wybuchu wulkanu w r. 1906. Kierownik obserwatorjum na Wezuwiuszu prof. Malagra zapewnia, że obecnie niema obawy wybuchu. Jak donosi prasa równocześnie z deszczem popiołu szalała w porcie w Neapolu burza, która zatopiła jeden okręt handlowy, jeden holownik i kilka żaglowców, a 36 okrętów zostało poważnie uszkodzonych.

Nieudolne wichrzenia sowietów.

O poróżnienie Watykanu z Polską i Anglją.

BERLIN, 26.4. (Rzeczpospolita). Z Moskwy donoszą, że urzędowy organ sowiecki „Izwiestja" do wiadomości, iż Watykan z powodu stracenia prałata Budkiewicza przedewszystkiem zażądał nadesłania aktów procesu, ażeby sobie wyrobić zdanie o samej sprawie, nawiązuje przeciwstawianie tego stanowiska protestom Rządu Polskiego i Rządu Angielskiego i mówi:

„Watykan, który spodziewa się zmiany dla katolicyzmu w Rosji, jest świadomy istotnych zadań polskiej polityki, która nadużywa katolicyzmu dla swych imperjalistycznych celów, jest przekonany, że łączenie katolicyzmu z polskością w Rosji może tylko temu pierwszemu zaszkodzić".

Atak moskitów na statek.

LONDYN, 26. 4. Jak tu donoszą, angielski parowiec »Garth-Castle« płynący ze Wschodniej Afryki do Angiji, został napadnięty przez olbrzymią ilość moskitów. Przeszło 100 osób zostało przez owady pociętych z których 7 podróżnych i 1 maryn. zmarło po kilku dniach na malarię. Inne pokąsane osoby musiały się poddać leczeniu i miały zupełnie zniekształcone twarze przez opuchliznę.

Włochy przeciw morderców bolszewickim.

Memorjał senatorów włoskich o wydalenie misji sowieckiej z Rzymu.

RZYM, 26.4. Przedmiotem ożywionych rozmów w tutejszych kołach politycznych jest memorjał podpisany przez szereg senatorów i złożony we włoskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w którym piętnuje się postępowanie Rządu Sowietów wobec Kościoła Katolickiego i domaga się wydalenia rosyjskiej dolegacji Handlowej z Rzymu. Z powodu możliwości udziału Delegacji Sowieckiej w Konferencji Lozańskiej memorjał oświadcza, iż udział przedstawiciela morderców w Konferencji Lozańskiej byłby straszną hańbą dla całego świata.

Delegat papieski dla Ruhry w Monachjum.

BERLIN, 26. 4. Jak donoszą z Monachjum, przybył tam delegat papieski dla Zagłębia Ruhry monsignor Testa i zabawi tam kilka dni w oczekiwaniu na dalsze instrukcje Stolicy Apostolskiej. Wczoraj wieczorem konferował delegat papieski z bawarskim prezydentem ministrów Knillingiem.

Prześladowanie Patr. Tichona.

LONDYN, 26. 4. Korespondent paryski „Timesa" donosi, że Sowiety z powodu nieustępliwości patrjarchy Tichona przystąpiły do stosowania względem niego jak najostrzejszych represji.

Nareszcie!

Po referacie pos. Z. Seydy Komisja Regulaminowa postanowiła wydać sądom pos. Okonia, oskarżonego o oszustwo wobec małżonków Wójcików, którym obiecał wyrobić wizy do Ameryki, chociaż wiedział iż oboje są niepiśmienni.

Postanowiono wydać sądom również pos. Łuckiewicza z Klubu Ukraińskiego, oskarżonego o nawoływanie na wiecach, które miał na Kresach Wschodnich do niepłacenia podatków i niestawiania się do poboru wojskowego.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 26. IV.

Dolar	46.700
Funt szterling	219.500
Frank francuski	3.180
Marka niemiecka	1.47
Korona czeska	1.420
Frank szwajcarski	8.625
Korona austrjacka (100)	69.50

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Kredyty dla przemysłu będą udzielane tylko po wysłuchaniu nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną.

× W tych dniach wyjechało z Mysłowic na roboty do Francji 610 robotników, przeważnie pochodzących z Małopolski.

× Na uroczystej Akademji w Poznaniu będzie udzielony Fochowi dyplom honorowy doktora.

× Na czele Komitetu obchodu uroczystości 3 maja w Łodzi stanął ks. biskup Tymieniecki.

× Władze państwowe w województwie łódzkiem rozpoczęły dość energiczną walkę z komunistami.

× Z polecenia izby karnej aresztowano wydawcę „Głosu Górnośląskiego" Jana Kustosa, oskarżonego o zdradę stanu.

× Policja lwowska wysiedliła 7 uchodźców żydowskich. We Lwowie jak nas informują ukrywa się ich około 14 tysięcy.

× W Brzeżanach zmarł Tymoteusz Staruch, b. poseł do parlamentu austrjackiego, zastępca przew. nar. ukr. kom., znany gnębiciel polskiego społeczeństwa podczas okupacji rosyjskiej przed 3 ma laty.

× W Zdołbunowie aresztowano zastępcę szefa czerezwyczajki żyda, Zajdenberga, w chwili, gdy ów czekista wysiadał z bolszewickiego pociągu.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× W Frankfurcie wykryto kufer fałszywych 10 tysięcznych banknotów polskich.

× Lloyd George zamieścił w »Daily Telegraphe« artykuł, w którym pisze, że Anglję oczekują ciężkie walki socjalne. Jak widać, dawny optymizm Lloyd Georga ustąpił obecnie pesymizmowi.

× W prusach Wschodnich zebrano dla Zagłębia Ruhry 200 miljonów mk. niem. Kłajpeda złożyła na ten cel 4. 300.000 mk. niem.

× W pociągu pośpiesznym Bukareszt Constanza kurjerowi dyplomatycznemu poselstwa angielskiego, kapitanowi Shaw, skradziono tekę z ważnymi dokumentami dyplomatycznymi o charakterze sekretnym, przeznaczonemi dla komisarza brytańskiego w Konstantynopolu. Poszukiwania pozostały bez skutku.

× Wobec pogłosek, rozpowszechnianych z Białogrodu, jakoby Otto Habsburg przybył na samolocie do Węgier, Węgierska Agencja Telegraficzna zaprzecza tej wiadomości urzędownie.

Szkolnictwo powszechne we Włocławku.

Frekwencja dzieci szkół powszechnych miejskich za miesiąc marzec 1923 r.

Szkoła	Ilość dzieci zapisanych na listę w końcu miesiąca. chłop.	dziew.	razem	Ilość uczniów którzy opuścili dni szkolne w ciągu miesiąca. chłop.	dziew.	Ogólna ilość opuszczonych dni przez uczniów. chłop.	dziew.
1	320	—	320	219	—	769	—
2	187	—	187	117	—	444	—
3	384	—	384	214	—	1261	—
4	256	220	476	135	105	502	375
5	272	—	272	167	—	676	—
6	175	—	175	134	—	693	—
7	2	251	253	—	137	—	594
8	—	335	335	—	140	—	442
9	—	336	336	—	168	—	549
10	99	81	180	68	57	281	228
11	—	148	148	—	70	—	340
12	—	312	312	—	201	—	878
13	32	83	115	13	59	63	285
14	195	130	325	139	96	481	441
15	120	114	234	69	70	368	343
16	36	26	62	17	10	80	103
17	251	—	251	20	—	80	—
18	8	283	291	4	102	22	783
19	—	206	206	—	135	—	611
20	108	113	221	55	63	208	203
	2445	2638	5083	1371	1414	5928	6175

Z powyższego wynika, że średnia ilość dni opuszczonych przez ucznia wypada: na chłop. 2,4 — na dziew. 2,3.

Ilość dzieci zapisanych w końcu miesiąca marca 1923 r.

klasy:	I		II		III		IV		V		VI		VII			
Wyzn.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	chł.	dz.	Razem	%
Katol.	595	486	581	600	431	469	261	291	141	140	37	39	17	7	4093	80.5%
Ewang.	30	21	25	26	24	27	13	16	12	15	7	5	—	—	221	4.3%
Mojż.	77	88	86	129	51	90	37	91	—	42	7	18	1	21	748	14.8%
in. wyz.	5	4	5	4	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	21	0.4%
														ogółem:	5083	

Prywatne szkoły żydowskie

chłopców: 184; ilość uczn., którzy opuścili dni szkolne w miesiącu marcu: 11; ogólna ilość dni opuszczonych przez uczniów 354; średnia ilość dni opuszczonych przez uczn. 1,9.

KIEROWNIK WYDZIAŁU SZKOLNEGO
Markowski.

Nowe książki.

Nowy podręcznik historji polskiej. (W. Sobieski. Dzieje Polski. Tom I do r. 1696. Wydawnictwo. „Zorzy". Skład główny „Perzyński, Niklewicz i S-ka) w Warszawie.

Na niespełna 160 stronicach wyłożył W. Sobieski dzieje ojczyste od najdawniejszych czasów aż do tej chwili straszliwej, w której „po raz pierwszy wzięło górę przekupstwo nad poczuciem narodowem i wstąpił na tron Niemiec" w osobie Augusta II. Uwzględnił autor prawie wyłącznie historję polityczną, historję powstania i wzrostu Polski jako państwa.

Sobieski jest nie tylko uczonym historykiem, ale i żywym, pełnym temperamentu człowiekiem oraz rozumnym i gorącym patrjotą. Dbając przedewszystkiem o prawdę, strzegąc się, jak ognia, przeinaczania i przekręcania wypadków historycznych, wypowiada jednak o nich śmiało swój sąd i patrzy na nie pod pewnym ściśle określonym kątem: jakie ten albo inny fakt miał znaczenie dla budowy państwa polskiego? Czy twórcy tych faktów (jednostki zarówno. jak i całe społeczeństwo) kierowali się zdrową i mądrą myślą państwową? jakie błędy popełnili ze stanowiska politycznego i t. d.

Cały podręcznik Sobieskiego uczy, jak Polska budowała (i, pośrednio, jak budować ma) swoją „ziemską dolę". I jeżeli autor stwierdza, że różnicą w poglądach Wacława a Łokietka polegała na tem, iż „pierwszy chciał, by Polska była dla Czechów, Niemców i innej różnojęzycznej rzeszy cudzoziemców, gdy hasłem Łokietka było: Polska dla Polaków" z całego podręcznika widać, że nie Wacławowi, tylko Łokietkowi autor przyznaje słuszność.

Niech tego wystarczy dla charakterystyki podręcznika Sobieskiego, dla wykazania, jaki duch w nim panuje. Dzięki swej uczoności, swemu temperamentowi i swemu uczuciu narodowemu, autor dokonał sztuki: połączył w swej opowieści dziejowej prawdę z mądrą myślą politycznych i gorącem uczuciem patrjotycznem. Dał naszej młodzieży (zresztą nie tylko młodzieży, bo i dorośli mogą i powinni z pożytkiem czytać jego podręcznik) książkę, która, będąc nauką o przeszłości Polski, uczy nie tylko znać i kochać tę przeszłość, ale i myśleć o przyszłości.

Z listów do Redakcji.

Szanowny Księże Redaktorze!

W № 88 (1462) poczytnego pisma Pańskiego z dnia 21. IV. 1923 roku w rubryce „Ofiary" zamieszczoną została wzmianka, jakobym ja, składając ofiarę Mk. 200.000 na budowę kościoła św. Stanisława, przepraszał w swojem, żony i dzieci imieniu p. Józefa Smykiewicza i p. Olgę Markow.

Otóż oswiadczam niniejszym, że sprawa o znieważenie była wprowadzona do Sądu tylko przez p. Smykiewicza, którego przeprosiłem, złożywszy ofiarę, a p. Olga Markow była świadkiem w tej sprawie. Nie miałem więc chyba potrzeby przepraszać od siebie i rodziny p. O. Markow, co też niniejszem prostuję.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Włocławek, dn. 25. IV. 1923 roku.
F. Kwiatkowski.

Odpowiedzi Redakcji.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego. Sz. Urzędowi mamy zaszczyt oświadczyć, że wszystkie nadsyłane nam komunikaty są drukowane w naszem piśmie. Treść listu Sz. Urzędu z d. 24 kwietnia za L. dz. 9109/23 opiera się na przykrem nieporozumieniu. Wiadomości z Targu Poznańskiego podajemy nie tylko z tego tytułu, że jesteśmy o to proszeni, ale czynimy to z obowiązku obywatelskiego. Pismo nasze popiera sprawę narodową i jej też pragniemy służyć ze szczerego serca. Przypuszczamy, że komunikaty, o które chodzi Zarządowi, nie były doręczone Redakcji.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukaresztański „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ „ 3.54
kurjer poznański . . „ „ 4.28
osobowy bydgoski . . „ „ 7.41
osobowy gdański . . „ „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . . o godz. 14.05.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

Ogłoszenie Urzędowe.

Magistrat miasta Włocławka podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż na podstawie art. 3 dekretu w przedmiocie skarbowości gmin miejskich z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Praw № 14/1919, poz. 150) oraz na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 26 lutego 1923 r., zatwierdzonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dnia 21 marca 1923 r. № S. M. 822/IV/1. **Opłaty rogatkowe, począwszy od 1-go maja r. b. za każdorazowy wjazd do miasta przez rogatkę wynosić będą:**

1a) dla samochodu ciężarowego, wozu meblowego lub ciężarów ciągnionych więcej niż przez 4 konie mk. 2.000
1b) dla samochodu osobowego . . . . „ 1.600
2) dla wozu ciężarowego lub platformy . . . . „ 1.200
3) dla karety, landa lub powozu . . . . . . „ 1.200
4) dla wolantu, bryczki lub sanek . . . . „ 800
5) dla omnibusu konnego „ 800
6) dla furmanki lub sanek zwykłych . . . . . . „ 400
7) dla konia wierzchowego, luzaka, sztuki bydła rogatego, nierogacizny, muła lub osla . . . . . „ 160
8) dla źrebaka, cielęcia, owcy lub kozy . . . . „ 80
9) dla motocyklu . . . . „ 400

Włocławek, dnia 23 kwietnia 1923 r.

Prezydent: *Krauze.*

OGŁOSZENIA DROBNE.

REDAKTOR: KS JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.